

Mimo tej bardzo pozytywnej oceny należy, zdaniem recenzenta, zwrócić uwagę na kilka nieścisłości. Otóż we wstępie (s. 13) autor określa Królestwo Polskie w latach 1815–1832, jako państwo niezawisłe „o dużej samodzielności”. Powtarza niejako ten sąd, pisząc w *Bilansie zamknięcia* (s. 595), że Warszawa pozostawała pod zaborami tylko 98 lat. Otóż wydaje się, że słowo „niezawisłość” oznacza tyle samo co „niepodległość”. Królestwo Polskie do 1832 r. było, jak wiadomo, obszarem autonomicznym w ramach cesarstwa rosyjskiego o dużej samodzielności. Trudno także zgodzić się z autorem, kiedy pisząc o procesie kształtowania się świadomości narodowej wśród chłopów, określa tę warstwę społeczną jako „polskojęzycznych chłopów” (s. 155, 156, 157). Mimo słusznych stwierdzeń autora, odrzucających dotychczasowe poglądy ugruntowane już w polskiej literaturze historycznej, że ludność chłopska, przynajmniej jej elity, była świadoma swej przynależności do narodu polskiego już w pierwszej połowie XIX w., trudno zgodzić się z pojęciem „polskojęzyczni”. Wydaje się także, że A. Chwalba przesadnie odsuwa unarodowienie warstwy chłopskiej, nawet poza okres I wojny światowej (s. 157), zresztą w ostatnim rozdziale sam zaprzecza tej tezie, pisząc, że w szeregach POW chłopci „stanowili co najmniej połowę członków”, na ogólną liczbę kilkunastu tysięcy (s. 590).

Na całość tego znakomitego podręcznika, poza tekstem, składają się liczne mapy, tabele statystyczne, bardzo ciekawy wykaz polskich *Uczonych, odkrywców i wynalazców XIX wieku*, wspomniana już obszerna bibliografia oraz indeksy osób, nazw geograficznych i administracyjnych oraz indeks rzeczowy.

WIESŁAW PUŚ
Uniwersytet Łódzki

Andrzej Jaszczuk, *Liberalizm contra nacjonalizm. Problem europejski przetomu wieków*, Instytut Liberalno-Konserwatywny, Lublin 1999, ss. 281

Lubelski Instytut Liberalno-Konserwatywny, jak czytamy w nocie wydawniczej prezentowanej książki, jest prywatną i niezależną fundacją założoną w roku 1990. Za cel stawia sobie „propagowanie w społeczeństwie polskim idei liberalizmu i konserwatyzmu”, których przywrócenie uznaje za „konieczny warunek powrotu Polski do cywilizacji łaćwińskiej – cywilizacji wolności – nie skażonej socjalnymi utopiami”. Fundacja Instytutu Liberalno-Konserwatywnego prowadzi

głównie działalność wydawniczą dokonując przekładów dzieł klasyków konserwatyizmu i liberalizmu, ale także autorów współczesnych, przede wszystkim anglojęzycznych¹.

W roku 1999 jej nakładem ukazała się publikacja Andrzeja Jaszczuka *Liberalizm contra nacjonalizm. Problem europejski przełomu wieków*. Autor, pracownik naukowy Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, zajmuje się badaniem zagadnień dotyczących historii polskiej myśli politycznej przełomu wieku XIX i XX. Ostatnio opublikował pracę na temat dziejów liberalizmu polskiego w latach 1870–1939 będącą wyrazem jego długoletnich zainteresowań badawczych². W swym dorobku ma także m. in. monografię poświęconą sporom światopoglądowym warszawskich pozytywistów i konserwatystów na temat szeroko rozumianego programu pracy organicznej w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym³.

W omawianej tu książce Andrzej Jaszczuk poruszył ważny problem przełomu XIX i XX w. – „zagadnienie prawdziwego czy mniemanego kryzysu Europy”. Jego zasadniczym zamierzeniem było przedstawienie poglądów wybranych publicystów i myślicieli na proces rozkładu porządku XIX-wiecznego oraz czynników go powodujących. Książkę zaliczył w związku z tym do prac z zakresu historii idei społecznych i politycznych, poza kręgiem swego zainteresowania pozostawiając problem ich recepcji w ówczesnym społeczeństwie. W niewielkim też stopniu zajął się Jaszczuk zagadnieniami związanymi z bieżącą polityką oraz dziejami polskich orientacji politycznych, odwołując się w tym zakresie do istniejącej literatury.

Dla zilustrowania zjawisk trapiących umysły ludzi na przełomie wieku XIX i XX postanowił autor dokonać analizy poglądów społecznych i politycznych grupy polskich umiarkowanych liberałów

¹ Jak dotąd nakładem fundacji ukazały się m. in. następujące dzieła: Bernard H. Siegan, *Projektowanie konstytucji*, 1993, 1994; Stanisław Michałkiewicz, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, 1994; Ludwig von Mises, *Planowany chaos*, 1995; Albert J. Nock, *Państwo nasz wróg*, 1995; Friedrich August von Hayek, *Intelektualiści a socjalizm*, 1998; Adam Wielomski, *Od grzechu do apokatastasis*, 1999. W najbliższym czasie wydane mają być: Frederic Bastiat, *Prawo*; James Sadowsky, *Chrześcijańska odpowiedź na ubóstwo*; David Friedman, *Mechanizmy wolności*.

² Zob. A. Jaszczuk, *Liberalna Atlantyda. Główne nurty liberalizmu polskiego 1870–1939*, Warszawa 1999.

³ A. Jaszczuk, *Spór pozytywistów z konserwatystami o przyszłość Polski 1870–1903*, Warszawa 1986.

skupionych wokół czasopisma „Kraj” założonego przez Erazma Piltza a wydawanego w Petersburgu w latach 1881–1909⁴. Uwagę swą skoncentrował w największym stopniu na głównym twórcy programu i czołowej postaci tegoż ugrupowania – Włodzimierzu Spasowiczu, człowieku nieco zapomnianym przez historię⁵.

Andrzej Jaszczuk zdecydował się przybliżyć opinie Spasowicza na temat upadku europejskiej cywilizacji uznając jego głos za reprezentatywny dla środowiska liberałów, toczących na przełomie wieków ideologiczny spór z nacjonalistami. Spór ten stanowił, jego zdaniem, jeden z zasadniczych czynników wpływających na kryzys Europy w końcu XIX w. To ostatnie zagadnienie prezentuje na szerokim tle myśli społeczno-politycznej swego bohatera, pozostającego w kręgu podstawowych założeń umiarkowanego liberalizmu, co czyni z omawianej monografii faktycznie „opracowanie fragmentu dziejów liberalizmu polskiego”, jak chciał Jaszczuk⁶.

Podstawę źródłową prezentowanej książki stanowią pisma Spasowicza w języku polskim, wydane w Petersburgu w latach 1892–1908⁷ oraz zbiór *Pism krytycznoliterackich* wydanych w Warszawie przez Janinę Kulczycką-Saloni⁸. Odwołuje się także A. Jaszczuk bezpośrednio do artykułów zamieszczanych na łamach tygodnika „Kraj” oraz miesięcznika „Ateneum” wychodzącego w Warszawie w latach 1876–1901, którego Spasowicz był jednym z wydawców, a później redaktorów⁹.

⁴ Zob. szerzej Z. Kmiecik, „Kraj” za czasów redaktorstwa Erazma Piltza, Warszawa 1969.

⁵ Zob. M. Jankowski, *Być liberałem w czasie trudnym. Rzecz o Włodzimierzu Spasowiczu*, Łódź 1996. Jankowski skupił się w swej monografii na przybliżeniu samej sylwetki bohatera, przedstawieniu jego działalności i kariery w rosyjskim systemie sądowniczym, pracy akademickiej, nieco na drugim planie pozostawiając analizę światopoglądu „petersburskiego Polaka”. Uznał, iż powodem, dla którego Spasowicza spychano na margines polskiej świadomości narodowej, był przede wszystkim fakt otwartego głoszenia przez niego programu ugody, rezygnacji z dążeń niepodległościowych i konieczności szukania przez Polaków swego miejsca w ramach imperium Romanowych. Por. też M. Król, W. Karpiński, *Od Mochneckiego do Piłsudskiego. Sylwetki polityczne XIX wieku*, Warszawa 1997; *Wybitni Polacy XIX wieku*, Kraków 1997.

⁶ Ostatnia synteza historii polskiej myśli liberalnej – M. Janowski, *Polska myśl liberalna do 1918 roku*, Kraków 1998.

⁷ W. Spasowicz, *Pisma*, t. 1–9, Petersburg 1892–1908.

⁸ W. Spasowicz, *Pisma krytycznoliterackie*, wybór, wstęp i komentarze Janina Kulczycka-Saloni, Warszawa 1981.

⁹ Zob. szerzej Z. Kmiecik, *Czasopismo „Ateneum” [1876–1901] oraz jego oblicze społeczne i naukowe*, Warszawa 1985.

Książka rozpoczyna się rozdziałem zatytułowanym *Kryzys Europy*¹⁰. Autor zaprezentował w nim szereg opinii publicystów, uczonych, polityków na temat kryzysu cywilizacji europejskiej w końcu XIX w. i na początku XX, ludzi o odmiennym często światopoglądzie, wywodzących się niejednokrotnie z przeciwstawnych orientacji politycznych, których łączyło jednak przeświadczenie o zagrożeniu porządku XIX-wiecznego, dostrzeganie symptomów jego rozkładu i zaniepokojenie tym faktem. Pojawiły się w tym miejscu głosy takich postaci, jak: Jose Ortega y Gasset, Florian Znaniecki, Pieter Viereck, Jean Jaures, którzy, jak twierdzi Jaszczuk, będąc w zasadzie pod wielkim wrażeniem osiągnięć cywilizacyjnych wieku XIX – jednocześnie w nich właśnie dostrzegali cały splot przyczyn, które spowodowały ostateczny kryzys w Europie zakończony wybuchem I wojny światowej. Do czynników wybitnie destrukcyjnych zaliczali oni według autora pracy m. in. nadmierną XIX-wieczną fascynację ideą postępu, liberalizm, szybko postępującą industrializację i – zwłaszcza – jej skutki, ale także prosperity i bezpieczeństwo, a w sensie politycznym – „demokratyczny ideał narodowy”. Idee te obalając stare dogmaty wprowadziły chaos w sferze społecznej, relatywizm na płaszczyźnie intelektualnej, co z kolei sprzyjało narodzinom „konfliktów spowodowanych ścieraniem się różnych religii, tradycji i fanatyzmów” oraz bardzo poważnemu zagrożeniu ze strony zdemoralizowanych i buntujących się mas, które, jak to określił Ortega, „postanowiły odegrać rolę hegemonia”.

Zdecydowanych antagonistów wieku XIX podzielił Jaszczuk na „starych” i „nowych”. Do tych pierwszych zaliczył niezłomnych konserwatystów, reakcjonistów, do tych drugich zaś socjalistów i narodowców. Powoływanie się autora na poglądy myślicieli rosyjskich, ideologów carskiej Rosji: Konstantego Pobiedonoscewa czy Mikołaja Bierdiajewa dla zilustrowania opinii konserwatystów na kryzys Europy nasuwać może wątpliwości. Ich krytyka społeczeństwa demokratycznego w większym stopniu wynikała chyba z fundamentalnych założeń polityki caratu, diametralnie odmiennej sytuacji ustrojowej, politycznej i społecznej w Cesarstwie Rosyjskim w porównaniu z Europą Zachodnią niż światopoglądowych sporów na temat przyczyn rozkładu porządku XIX-wiecznego. Zdaniem A. Jaszczuka do kryzysu Europy przyczynił się także „ruch narodów Europy Środkowej dążących do utworzenia własnych państw narodowych”,

¹⁰ Fragment ten w zmienionej wersji drukowany był wcześniej w prasie. Zob. A. Jaszczuk, *Dwa poglądy na koniec porządku XIX-wiecznego*, „Więź” 1985, nr 7-8-9, s. 119-134.

do którego zaliczył on „ludzi orientacji niepodległościowej”, takich jak: Wilhelm Feldman, Michał Sokolnicki, Adam Krzyżanowski.

Opinie myślicieli polskich i europejskich na kryzys Europy stanowią punkt wyjścia dla rozdziału drugiego pracy – którego celem jest przybliżenie poglądów Włodzimierza Spasowicza na ten temat. A. Jaszczuk przedstawia na początku ogólne poglądy społeczne i polityczne swego bohatera. Wskazuje przy tym na duży wpływ faktu pochodzenia Spasowicza z Kresów, zwłaszcza jeśli idzie o krystalizowanie się jego światopoglądu. W rozdziale tym przedstawia następnie stanowisko Spasowicza wobec głównych nurtów ówczesnej polskiej myśli politycznej. Zdaniem Jaszczuka cechował go negatywny stosunek do nacjonalizmu i koncepcji Narodowej Demokracji, ale także do myśli socjalistycznej, które uznawał za zbyt skrajne i zdecydowanie antyliberalne. Choć, jak czytamy w książce, Spasowicz wcale nie był przeciwny reformom społecznym, które spełniały jedno zasadnicze zadanie – miały zapobiegać przewrotowi. Spasowicz był bowiem zdecydowanym przeciwnikiem rewolucji i zwolennikiem ewolucji, co na kartach omawianej książki podkreślane jest wielokrotnie. Jaszczuk sytuuje swego bohatera w sensie ideologicznym w kręgu umiarkowanego skrzydła warszawskich pozytywistów. Określa go w związku z tym mianem umiarkowanego liberała, zwłaszcza w sensie programu społecznego, odrzucając w ten sposób jednoznacznie pojawiające się w literaturze głosy nazywające Spasowicza konserwatystą. Autor nie zgodził się także z zarzutami o „dwnarodowość, czy nawet wyrzeczenie się polskości” przez swego bohatera i uznał go raczej za człowieka pracującego dla dwóch narodów: polskiego i rosyjskiego i z tego powodu zapewne będącego „dla jednych za mało, a dla drugich za bardzo Polakiem”.

A. Jaszczuk bardziej skłonny jest także określić bohatera swej książki skrajnym ugodowcem niż lojalistą, jeśli mowa o postawie wobec Cesarstwa Rosyjskiego. Przemawia za tym w jego przekonaniu fakt, że Spasowicz nie był lojalistą pragnącym zgody z caratem, ze „starą” Rosją, nie był więc lojalny wobec systemu carskiego. Nadziei swych upatrywał on raczej w Rosji „nowej”, w nowych w niej prądach, związanych z kręgami liberalnie nastawionej inteligencji rosyjskiej, od której oczekiwał rozwiązania kwestii polskiej, choć nie precyzował, w jakim kierunku. Deklarował więc postawę ugodową wobec Rosji, licząc jednocześnie na głębokie w niej zmiany w kierunku postępu i europeizacji.

Odnosząc się do zasadniczego tematu swojej książki przedstawia następnie Andrzej Jaszczuk opinie Spasowicza na temat postępu i osiągnięć cywilizacyjnych wieku XIX. Wskazuje na pojawiające się

wyraźnie w jego poglądach zaniepokojenie kryzysem Europy i takimi jego symptomami jak rozkład demokracji parlamentarnej w niektórych krajach, „pogarda dla prawa i uciekanie się do gwałtu”, zwątpienie w racjonalizm, odrzucenie wszelkich ideałów, za czym szła „ambiwalentność w myśleniu”, „zepsucie obyczajów pochodzące od chwiejności w umysłach”, wszechogarniający pesymizm. W opinii Jaszczuka nie podzielał Spasowicz optymizmu większości współczesnych sobie intelektualistów na temat nieustającego postępu, wskazując na cezurę roku 1870, po którym to zapanowało powszechne „obniżenie ideału”. Niezrozumiałe i niepoparte konkretnymi argumentami pozostaje w związku z tym nazwanie Spasowicza przez autora książki „zdecydowanym optymistą na daleką metę”.

W rozdziale trzecim swej książki zatytułowanym *Nacjonalizm jako najważniejszy powód kryzysu Europy* przedstawił A. Jaszczuk Spasowiczowską teorię narodowości, podkreślając zawarte w niej liczne sprzeczności i niejasności. Doszedł do wniosku, iż jego bohater przeszedł w tym względzie dość poważną ewolucję poglądów, od negacji narodowości do jej akceptacji. Sprzeczności w tym zakresie, jeśli idzie o rozważania teoretyczne, nie pokrywały się zdaniem Jaszczuka w dziedzinie działalności publicznej, gdzie jako polityk, krytyk literacki, wydawca i adwokat zajmował się Spasowicz sprawami polskimi, nigdy nie wyrzekając się polskiego pochodzenia. Był w opinii autora książki raczej człowiekiem na pograniczu dwóch narodowości niż kosmopolita, jak go niektórzy współcześni nazywali.

W rozdziale tym omówione zostały również zapatrywania Spasowicza na europejskie ruchy narodowe zmierzające do uzyskania lub odzyskania niepodległości, które określał on mianem rewolucyjnych. Jako takie prowadziły według niego do zniszczenia systemu państw europejskich, grożąc zachwianiem stabilizacji dziewiętnastowiecznej i stanowiąc przez to także zagrożenie dla europejskiej cywilizacji. A. Jaszczuk podkreśla, że Spasowicz będąc zdecydowanym przeciwnikiem metod rewolucyjnych, pragnął rozwiązywać te problemy na drodze „ewolucyjnej”, poprzez ugodę chociażby taką jak polsko-austriacka w Galicji. Ponadto, jak czytamy w książce, Spasowicz nie każdemu narodowi był skłonny przyznać prawo do tworzenia niepodległego państwa.

W omawianym tu rozdziale przedstawiona została także Spasowiczowska ocena romantyzmu jako nurtu politycznego i literackiego, jego poglądy na pojęcie rasizmu, kategorycznie przez tegoż odrzucane oraz na kwestię żydowską, którą uznawał za jedną z najbardziej zawiłych i trudnych do rozwiązania.

W ostatnim rozdziale swojej książki zatytułowanym *Porozumienie umiarkowanych liberałów z konserwatystami przeciw nacjonalistom* Andrzej Jaszczuk zestawia koncepcje petersburskich liberałów, w tym przede wszystkim Spasowicza, z myślą konserwatywną Królestwa Polskiego. Zdaniem Jaszczuka, elementem, który Spasowicz szczególnie negował u konserwatystów, był ich „bezwzględny arystokratyzm” i związana z nim postawa pewnego wyniesienia ponad innych; „niezlomny biurokratyczny konserwatyzm”. Dwa te nurty, początkowo dosyć od siebie odległe, z czasem zbliżyły się na tyle, by możliwe było powstanie wspólnej platformy programowej w postaci Stronnictwa Polityki Realnej, faktycznego stronnictwa ugodowego w Królestwie Polskim. W książce dokonana została analiza głównych założeń programowych tegoż ugrupowania.

Książka *Liberalizm contra nacjonalizm* porusza temat nieco przez historyków dotąd pomijany a odzwierciedlający problem faktycznie nurtujący umysły ludzkie na przełomie wieku XIX i XX, co widoczne jest chociażby w publicystyce prasowej tamtego okresu. Praca stanowi wnikliwą próbę analizy poszczególnych wątków konstrukcji myślowej Włodzimierza Spasowicza, przeprowadzoną bardzo skrupulatnie, czasem drobiazgowo. Daje dzięki temu możliwość głębokiego wglądu w zawile, jak się okazuje, meandry myśli Spasowicza, ukazując niejednokrotnie wiele jej niekonsekwencji i sprzeczności. Te ostatnie oddziałują nieraz bardzo na tok narracji autora i wewnętrzną konstrukcję pracy, czyniąc ją niekiedy chaotyczną. W wielu miejscach bowiem nie udało się uniknąć powtórzeń, co dotyczy nade wszystko postawy Spasowicza wobec szeroko rozumianej kwestii polskiej. Zagadnienie to pojawia się w kilku miejscach na kartach książki.

Jest to praca bogato inkrustowana cytatami z dzieł Spasowicza, co stanowi jej niewątpliwą zaletę, choć niekiedy też znacznie utrudnia lekturę. W niewielkim stopniu odwołuje się do literatury przedmiotu, nie zawiera także bibliografii. Niejednokrotnie brakuje autorowi konsekwencji w realizacji zadeklarowanego w tytule rozdziału bądź podrozdziału zamierzenia, jak choćby w przypadku rozdziału drugiego, który dotyczy w rzeczywistości pojęcia narodowości i narodu, a zatytułowany jest „Nacjonalizm jako najważniejszy powód kryzysu Europy”.

Książka Andrzeja Jaszczuka porusza ciekawe zagadnienie ze sfery historii myśli, idei, zwraca uwagę na pojawiające się na przełomie dwóch epok konflikty, spory intelektualne, wskazuje na pojawianie się wówczas (nie pierwszy i nie ostatni przecież raz) niepokojów związanych z nadchodzącym końcem wieku XIX, próbą

dokonania bilansu osiągnięć i strat ówczesnej ludzkości. W gruncie rzeczy problem kryzysu Europy stał się w tej publikacji tak naprawdę pretekstem do ukazania poglądów społecznych i politycznych Włodzimierza Spasowicza i ludzi z nim związanych. Czy udało się natomiast autorowi dowieść, że jednym z podstawowych powodów tegoż kryzysu był spór między liberałami a nacjonalistami...? – pozostawiam w formie pytania, zachęcając do lektury omówionej książki.

MARZENA IWAŃSKA
Uniwersytet Łódzki

Jan Jacek Bruski, *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*, Wydawnictwo ARCANA, Kraków 2000, ss. 600

Polska literatura naukowa, poświęcona dziejom Ukrainy i stosunków polsko-ukraińskich w wieku XX, a zarazem kwestii kształtowania się nowej politycznej mapy Europy Środkowo-Wschodniej po I wojnie światowej, została wzbogacona o nową pozycję. W minionym roku, nakładem krakowskiego wydawnictwa ARCANA, ukazała się obszerna monografia autorstwa Jana Jacka Bruskiego, zatytułowana *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*¹. Jej Autor jest pracownikiem naukowym Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, współredaktorem kwartalnika „Proglas”, wydawanego przez Towarzystwo Przyjaciół Narodów Europy Środkowej i współpracownikiem prestiżowego krakowskiego dwumiesięcznika „Arcana”, poświęconego problematyce historii, polityki i kultury. W swych badaniach zajmuje się problematyką ukraińską i zagadnieniem mniejszości narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej.

Na zasadniczy tekst książki składa się sześć rozdziałów, wstęp (charakteryzujący m. in. bazę źródłową monografii i dotychczasowy stan badań nad emigracją ukraińską w dwudziestoleciu międzywojennym) oraz zakończenie, zawierające najistotniejsze konkluzje Autora.

¹ Autor posługuje się zbiorczym terminem „Centrum Państwowe”, zakorzenionym w ukraińskiej literaturze naukowej i określającym system naczelnych władz URL: Radę Ministrów i podległe jej resorty, Dyrektoriat oraz emigracyjną Radę Republiki.